

ANDRZEJ DERDZIUK OFM^{Cap}

SPOWIEDŹ MĘŻCZYŹN. WPROWADZENIE DO BADAŃ

CONFESSION OF MAN. INTRODUCTION TO THE RESEARCH

A b s t r a c t. The issue of men's confession is very little developed, although it is seen as an important research problem. To the contemporary conditions of living of masculinity are changing civilization and the development of various types of therapies that revealing injury, do not always help to overcome them. Interdisciplinary research confession men show that their motivation to join the sacrament of penance is the desire to meet the understanding confessor that will help them regain confidence and self-reliance. The desire to overcome the weakness underlies seek help in mastering their lusts and sins. Disparate treatment of moral problems by men lies in their willingness to quickly solve the problem, or overcoming it finds the illusory form of escape from the difficulties lived. It is important to show the theological dimension of confession, as an encounter with Christ defeated sin and death in the mystery of the cross and resurrection.

Key words: moral theology; sacrament of penance; confession of men.

Płaszczyzna odmienności podejścia do sakramentalnej spowiedzi mężczyzn i kobiet jest istotnym zagadnieniem badawczym ukazującym zróżnicowanie płciowe wpływające na odrębne postrzeganie relacji wobec Boga, drugiego człowieka i samego siebie. Mężczyźni inaczej niż kobiety traktują wyzwania moralne i odmiennie przeżywają swoje niedoskonałości w tym zakresie. Analiza poszczególnych etapów rozwojowych mężczyzny w aspekcie jego troski o swoje życie duchowe i moralne ujawnia specyficzność płci męskiej w podejmowaniu refleksji nad najbardziej wewnętrznymi uwarunkowaniami postaw

życiowych. Uszczegółowienie podstawowych trudności przeżywanych przez mężczyzn w dążeniu do doskonałości moralnej pozwala ująć najczęstsze formy grzeszenia i ich andrologiczną specyfikę. Postawienie i weryfikacja tezy o odmienności podejścia mężczyzny do spowiedzi ukazuje konieczność wypracowania teorii adekwatnego potraktowania męskiego penitenta ze strony spowiednika.

1. WSPÓŁCZESNE UWARUNKOWANIA PRZEŻYWANIA MĘSKOŚCI

Mężczyzna zasadniczo nie ma specyficznie męskich grzechów, gdyż obie płci mają podobne grzeszne zachowania dotyczące tych samych zakresów życia moralnego¹. Istotna różnica polega przede wszystkim na odmiennym podejściu mężczyzny do traktowania własnych przeżyć i przewinień moralnych, która ujawnia się na płaszczyźnie podchodzenia do sakramentu pokuty i pojednania. Mężczyzna jest bardziej skłonny do bagatelizowania swoich przeżyć i przez to ma mniejszą wrażliwość na popełniane grzechy.

Przedstawiciele płci męskiej w zależności od etapu dojrzewania psychicznego i zawansowania w rozwoju duchowym, przejawiają odmienną gotowość podjęcia odpowiedzialności za swoje postępowanie. Pojawiające się problemy z zachowaniem spójności własnych marzeń i projektów z doznawanymi porażkami mogą prowadzić mężczyznę do podjęcia wewnętrznej pracy nad sobą, ale mogą też być stymulatorem do uciekania w mechanizmy obronne w postaci wypierania problemu i zastępowania go doraźnymi sposobami rozładowywania frustracji przez grzeszne zachowania. Dynamika podejmowanej pracy duchowej, rozumianej jako wyzwanie i zadanie do realizacji, jest uzależniona od wychowania rodzinnego, od napotykaných wzorców osobowych i jest uwarunkowana osobistymi predyspozycjami osoby. Ważnym wyznacznikiem zachowania mężczyzny jest też zwrócenie uwagi na zakresy jego odpowiedzialności moralnej wynikające z wieku, pełnionej roli społecznej oraz osobistej i niepowtarzalnej historii życia połączonej ze zindywidualizowanym sposobem podchodzenia do życiowych wyzwań.

Wydarzenia z historii życia mężczyzny mogą w istotny sposób modyfikować jego podejście do traktowania spowiedzi. Chodzi tu zarówno o elementy nawrócenia i przebudzenia w wierze, jak i zranienia spowodowane skrzywdze-

¹ Por. A. RYBICKI, *Waż i gotębica. Męska osobowość i męska duchowość*, Wyd. Gaudium, Lublin 2011, s. 162-163.

niem przez inne osoby, lub też doświadczenia własnego upadku w grzech i doznawania zniewolenia złem, od którego człowiek czuje się uzależniony. Ważne jest też zwrócenie uwagi na społeczny wymiar grzechu, określony przez Jana Pawła II mianem struktur grzechu, które stwarzają określone uwarunkowania ułatwiające lub nawet skłaniające do popełniania zła.

We współczesnym świecie dostrzega się narastanie kryzysu męskości wynikające z braku odpowiednich wzorców w życiu rodzinnym i społecznym, a jednocześnie powstaje bardzo wiele książek zawierających porady i wskazania, jaki ma być mężczyzna, i co winno być ideałem dążeń chłopców i młodzieńców. Owocem coraz większej liczby pozycji z tego zakresu jest niekiedy większe zagubienie mężczyzn, gdyż obfitość pouczeń nie idzie w parze z możliwością prostej percepcji proponowanych dróg rozwoju, a ponadto wiele z tych publikacji jedynie wskazuje, co należy osiągnąć i jakie cechy winny charakteryzować dojrzałego mężczyznę, a nie ukazują praktycznych dróg realizacji proponowanych ideałów. Nierzadko zdarza się bowiem, że ktoś mając większą wiedzę, wykorzystuje ją do usprawiedliwiania samego siebie, lub też czuje się jeszcze bardziej rozdarty między znanymi i podzielanymi wzniosłymi ideałami a doświadczaną w codzienności słabością moralną i brakiem odporności na pokusy.

Istnieje pilna potrzeba zbadania sposobu i zakresu oddziaływania rozmaitych poradników i *vademecum*, które rozbudzają oczekiwania, a nie dają możliwości spełnienia się mężczyzny przez zbyt wygórowane normy i nazbyt idealistyczne propozycje rozwoju². Zanalizowana winna być nade wszystko ich podstawa antropologiczna, odwołująca się do określonej koncepcji osoby ludzkiej. Obserwując proponowany w kulturze masowej ideał *macho*, mężczyzny twardziela, lansowany przez filmy z dużą dozą brutalności i wspieranym przez nagłaśniane sukcesy wybitnych sportowców, dostrzega się narastającą frustrację wśród coraz większej liczby mężczyzn, którzy nie umieją się znaleźć w przyspieszającym biegu życia społecznym, a jednocześnie nie potrafią i nie mają łatwego dostępu do znalezienia zaufanego doradcy i otwarcia swego serca na przyjęcie pouczenia. Życie w atmosferze nieustannej rywalizacji, określanej w popularnej kulturze wyścigiem szczurów, lub stawianiem do castingu, powoduje wzrost liczby mężczyzn społecznie nieprzystosowanych i powiększa grupę osób czujących się jako wykluczone społecznie.

² Por. *Grzechy w kratkę*. O spowiedzi z ojcem Piotrem Jordanem Śliwińskim rozmawiają Elżbieta Kot i Dominika Kozłowska, Wyd. Znak, Kraków 2008, s. 52.

Rozbudzana przez kulturę wyższych sfer moda na coaching i mentoring nie jest osiągalna dla wszystkich mężczyzn, zarówno ze względu na bariery ekonomiczne i brak dostępu do wykwalifikowanej kadry, jak i na przeszkody w postaci kultury wykluczającej korzystanie mężczyzny twardego z pomocy psychologa czy utrudniającej udawanie się do specjalisty od rozwoju osobistego. Męska specyfika tego problemu polega dodatkowo na tym, że mężczyzna jest bardziej skłonny do wypierania wiedzy o własnej słabości i niełatwo poddaje się sterowaniu zewnętrznemu. Udając kogoś, kto nie potrzebuje pomocy, wielu mężczyzn przychodzi do poradni w sytuacji krańcowego zagrożenia wykluczeniem społecznym lub z powodu przerażenia myślami auto-destrukcyjnymi. Swoista stygmatyzacja osób potrzebujących specjalistycznej terapii psychologicznej, czy leczenia psychiatrycznego, sprawia, że często jedyną osobą mającą szansę dotrzeć do skołatanego serca mężczyzny jest spowiednik, który ze swoim przygotowaniem pastoralnym i psychologicznym musi sprostać wysoko postawionym wymaganiom.

Ciekawym zagadnieniem badawczym jest wpływ propozycji coachingu i doradztwa psychologicznego na samopoczucie mężczyzn poszukujących figury kogoś silnego i odpornego na stresy. Jest to tym bardziej ważne, że współczesny młody człowiek styka się z problemem braku ojca w rodzinie i przez to ma niedostatek poczucia własnej wartości, gdyż nie zaznał w swoim wzrastaniu potwierdzenia swego poczucia godności przez miłującego i niosącego autorytet ojca. Pokolenie bez ojca jest bardziej podatne na manipulację, ale też tym usilniej poszukuje wzorców zintegrowanej siły w mężczyźnie zapewniającym jednocześnie poczucie bezpieczeństwa i czułości³.

Stąd też rodzi się wielka odpowiedzialność społeczna spowiednika stojącego się powiernikiem spraw trudnych i często bolesnych dla mężczyzny, który chciałby je raczej ukryć, niż wypowiadać na forum publicznym. W spowiedzi penitent naświetla bowiem negatywną stronę swego życia i nie przychodzi się chwalić ze swych sukcesów. Dla wielu mężczyzn spowiedź jest formą zrzucenia z siebie ciężaru przeżytych doznań związanych z niepowodzeniami i upadkami moralnymi oraz formą szybkiego i definitywnego rozliczenia się ze swą przeszłością, którą chcieliby zamknąć i do niej nie wracać. Takie podejście jest typowe dla męskiej natury, w której rzeczy nie wiążą się ze sobą wzajemnie tak ściśle, jak dzieje się w odbiorze świata przez kobiety. Złuda męskiego podejścia polega na tym, że nie łącząc ze sobą wielu włas-

³ Por. P.J. CORDES, *Zagubione ojcostwo*, tłum. J. Koźbiał, Bernardinum, Pelplin 2005, s. 88-89.

nych zachowań na zasadzie przyczynowo-skutkowej, mężczyźni są często bezbronni wobec zjawiska narastających uzależnień, które nazywa się też w teologii moralnej grzechami nałogowymi. Powtarzając te same nieakceptowane zachowania, wielu mężczyzn nie potrafi uznać swej słabości i łudzi się, że następnym razem się zmobilizują i nie upadną, gdyż są przekonani, że mają wystarczająco silną wolę⁴.

Obecnie istnieje wiele zagrożeń wynikających ze stylu życia społeczeństwa, które mogą doprowadzić człowieka do doświadczenia swej słabości moralnej i poczucia przegranej w pewien sposób infekujących myślenie i odbierających radość życia oraz odporność na przeżywane stresy. Coraz większa znajomość mechanizmów uzależnień przez odkrycie sposobu działania biochemii mózgu i oddziaływania neurotransmiterów na zachowania człowieka, nie daje jednak automatycznie większej wolności, bo chociaż człowiek wie, jak działa mechanizm wchodzenia w zależność od czynności i substancji psychoaktywnych, to jednak nie potrafi się temu skutecznie przeciwstawić.

2. INTERDYSCYPLINARNY CHARAKTER BADAŃ NAD ZAGADNIENIEM SPOWIEDZI MĘŻCZYŹN

Spowiednictwo przynależy do dziedziny teologii moralnej i podejmuje refleksję nie tylko nad uwarunkowaniami, w których żyje człowiek, ale też rozważa treść wyzwalającego orędzia ewangelicznego⁵. Teologiczny charakter badań z tego zakresu wskazuje na wartość działania zbawczego Jezusa Chrystusa, który nie tylko daje wierzącym w Niego dobry przykład walki ze złem, ale też udziela konkretnej duchowej pomocy w łasce sakramentu pokuty i pojednania. Zmartwychwstanie Chrystusa, rozumiane jako Jego definitywne zwycięstwo nad śmiercią, piekłem i szatanem, daje chrześcijanom nadzieję na ontyczną przemianę człowieka, który zyskuje nową tożsamość przez odrodzenie w sakramencie. Egzystencjalne doświadczenie penitenta odchodzącego od konfesjonału, który nie tylko czuje ulgę zrzucenia z siebie ciężaru swoich grzechów przez ich wyznanie spowiednikowi, ale też doświadcza lekkości i radości kogoś, kto jest od nich wolny, nie da się porównać z innymi przeżyciami tego rodzaju. Doznania z dobrze odprawionej i przeżytej spowiedzi

⁴ Por. R. ROHR, *Od mężczyzny dzikiego do mężczyzny mądrego. Refleksje na temat męskiej duchowości*, tłum. G. Baster, WAM, Kraków 2009, s. 31-33.

⁵ Por. J. BRAMORSKI, *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej. Studium teologicznomoralne*, Bernardinum, Pelplin 2004, s. 54.

mają walor nadprzyrodzony, dający jednak nie tylko religijną sankcję definitywnego pokonania grzechu, do którego penitent nie musi już wracać.

Istnieje poważna konieczność pogłębiania badań w zakresie psychologii, pedagogii oraz teorii komunikacji odniesionych do sakramentu pokuty i pojednania, gdyż wraz z rozwojem mediów elektronicznych zmienia się mentalność osób przynależących do społeczeństwa informacyjnego i wzrastających w cywilizacji obrazkowej. Mimo iż ludzie zyskują w coraz większym stopniu poznanie własnych przeżyć wewnętrznych, to ich zwerbalizowanie w komunikatywny sposób dla drugiej osoby jest coraz większym problemem, między innymi także ze względu na brak odpowiedniego zasobu słów wynikającego z niedostatku czytania w literaturze pięknej. Jednak najważniejszą przeszkodą w umiejętności komunikowania siebie innym jest indywidualistyczna koncepcja człowieka, który pozostaje zamknięty w samym sobie i nie potrafi uznać w innych dopełnienia własnej egzystencji⁶.

Skażenie współczesnej antropologii redukcjonizmami prowadzącymi człowieka do jednego wymiaru jego egzystencji i przede wszystkim zamykające go na wymiar transcendencji, powoduje zamknięcie osoby w ciasnym horyzoncie własnych ograniczeń⁷. Spowiedź jest dlatego istotnym przeżyciem w życiu człowieka, bowiem ukazuje relacyjny wymiar osoby, która potwierdza swoją wartość i dopełnia poczucie własnego spełnienia przez autentyczne i szczerze wchodzenie w relację z drugą osobą. Wymagane do tego poczucie bezpieczeństwa i zapewnienie o nieuwarunkowanej miłości jest możliwe w kontekście sakramentu pokuty, który, gdy jest przeżywany z wiarą, umożliwia spotkanie z nieograniczoną miłością Jezusa Chrystusa, Miłosiernego Zbawcy ludzkości.

Ukazanie tego wydarzenia w życiu mężczyzny musi brać pod uwagę wiele czynników określających sposób jego przeżywania. Są to czynniki zewnętrzne i wewnętrzne. Do uwarunkowań zewnętrznych należą, między innymi, współczesne prądy kulturowe i specyficzna mentalność naszych czasów opierające się na odkryciach nauk o człowieku i sposobie modyfikowania świata przez nauki społeczne i technologie, a zwłaszcza technologie informatyczne. Ważne jest dostrzeżenie wpływu koncepcji antropologicznych i założeń teologicznych przyjmowanych przez współczesnego mężczyznę, który jest jednocześnie intensywnie formowany przez kulturę masową. Sam sposób funkcjonowania

⁶ Por. G. BUSANI, *Kontekst sakramentu*, w: *Spowiedź, nie wiem co powiedzieć...*, tłum. K. Kozak, Salwator, Kraków 2010, s. 162-163.

⁷ Por. J. NAGÓRNY, *Antropologia moralna*, w: *Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego*, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Polwen, Radom 2005, s. 48.

osoby w społeczności uzależniony jest od jej osobistej historii oraz nastawienia do życia wynikającego z uwarunkowań genetycznych i rodzinnych oraz wyznawanych wierzeń i stopnia zaangażowania w życie społeczności świeckich i eklezjalnych. Osobiste wybory, dokonywane przez człowieka, mają niezatarty wpływ na jego dalszy bieg życia. Dojrzałość osoby wzrasta wraz z uświadomieniem sobie zakresu uwarunkowań, którym jednostka ludzka podlega, ale nade wszystko przejawia się w wewnętrznej wolności wpływającej na kształt reagowania na wyzwania codzienności.

Funkcjonowanie mężczyzny w kulturze masowej nasyca go wielorakimi wzorcami męskości, które cechują się dwoma biegunami wartościowania roli przedstawiciela tej płci. Z jednej strony lansuje się wzorce mężczyzny twardego, który jest odporny na bodźce i frustracje oraz potrafi być silny w obliczu wyzwań i ekstremalnych trudności. Taki typ mężczyzny, określanym terminem *macho*, jest popularny w mediach i przedstawiany w filmach epatujących brutalnością i popisywaniem się męską siłą. Najczęściej jednak, nawet jeśli tego typu mężczyzna jest pogromcą bandytów oraz zdobywcą serc i ciał licznych kobiet, to jednak nie potrafi on rozwiązywać swoich codziennych problemów, gdyż cechuje go niewrażliwość na to, co niewidzialne, subtelne i delikatne⁸.

Z drugiej strony ukazuje się mężczyznę jako zniewieściałego przedstawiciela zbiorowości osobników niesamodzielnych i skrzywdzonych przez życie, którzy są nieudacznikami i potrzebują nieustannego wsparcia. Mężczyzna, który nie panuje nad swoim życiem, jest przewrażliwiony i odbiera bodźce płynące ze świata jako zagrożenie dla swej egzystencji. Ucieczka w mechanizmy obronne w postaci alkoholu, narkotyków czy seksuolizm jest elementem nie tyle kreacji twórców kultury, ale doświadczeniem milionów rodzin stwierdzających nieradzenie sobie w życiu przez mężów, ojców, synów i braci.

Przykładów mężczyzn, umiejących połączyć siłę z delikatnością, a męską odwagę z cierpliwą wytrwałością, jest niezbyt wiele. Skupienie się na sobie w zabieganiu o własną doskonałość często nie idzie w parze z koniecznością troski o najbliższych i przejawiania odpowiedzialności za swoje otoczenie. Egoistyczne czy egocentryczne zapatrywanie w siebie jest dziś wzmacniane przez indywidualizm dominujący w kulturze intelektualnej oraz niejako usprawiedliwiane w postaci mentalności szukania rozwiązania u specjalistów. Człowiek, zrzucający odpowiedzialność na lekarza za swoje zdrowie, przesuujący

⁸ Por. J. AUGUSTYN, *Wychowanie do ojcostwa*, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, TN KUL, Lublin 2001, s. 240-241.

zadanie radzenia sobie z problemami przystosowania do trudnych sytuacji na psychologa, chciałby niekiedy obciążyć Boga lub księdza odpowiedzialnością za swoje życie moralne.

Ważne zatem jest poddanie naukowej refleksji wzorców męskości funkcjonujących w kulturze masowej i oddziaływujących na przeciętnego mężczyznę. Odniesienie się do rozległej literatury z zakresu duchowościowych i psychologicznych podpowiedzi, jak realizować swoją przynależność do płci męskiej, jest kolejnym etapem badań mającym na celu wyłonienie wyobrażenia mężczyzny, jakim przedstawiciel tej płci jest dziś karmiony i jaki obraz siebie nosi on sam w sobie. Ważne jest też odwołanie się do literatury pięknej promującej sylwetkę duchową i psychologiczną osobników płci męskiej.

Po ukazaniu uwarunkowań antropologiczno-społecznych, istotne jest właściwe ujęcie i wykorzystanie aktualnej nauki Kościoła o spowiedzi, zwłaszcza wskazań dotyczących spowiedzi mężczyzn. Potraktowanie spowiedzi jako czegoś więcej niż tylko elementu popularnej terapii winno prowadzić do wskazania na jej teologalny charakter implikujący wiarę w nadprzyrodzony charakter Misterium Paschalnego, które jest głównym źródłem kościelnej nauki o ustanowieniu sakramentu pokuty przez Chrystusa. Prezentacja nauki Kościoła katolickiego o konieczności wyznawania swoich przewinień w konfesjonale jest związana z podejmowaniem przez Kościół ukazywania dramatu grzechów, które niszczą żywotność wspólnoty eklezjalnej i przyczyniają się do degradacji godności osoby ludzkiej.

Przedmiotem naukowych dociekań winna być kwestia specyficznych wykroczeń moralnych mężczyzny, które są najczęstszym elementem oskarżania się w konfesjonale. Chodzi zarówno o systematykę grzechów, stosowaną w teologii moralnej według potrójnego schematu rozróżnienia teologalnego, rodzajowego i liczbowego, jak i wyróżnienie określonych kategorii grzeszników, od których spowiednik może się spodziewać usłyszenia standardowego wyliczenia popełnionych wykroczeń. W rachunku sumienia stosuje się też potrójny krąg odniesień do Boga, samego siebie i do innych osób⁹. Wyróżnienie kategorii wiekowych oraz stanowych i zawodowych będzie pomocne w rozróżnieniu i osobnym potraktowaniu różnych kategorii penitentów i ich słabości w zakresie zachowywania wskazań moralnych.

W tym wymiarze należy uwzględnić badania socjologiczne i właściwe podejście psychologiczne oraz nauczanie teologiczne, zwłaszcza teologii mo-

⁹ Por. Z. SOBOLEWSKI, *Pojednanie się z Bogiem. Teologicznomoralne i pastoralne aspekty sakramentu pokuty i pojednania*, Bernardinum, Pelplin 2015, s. 207-209.

ralnej, teologii duchowości oraz teologii pastoralnej. Przydatnym może być odwołanie się do doświadczeń różnych ruchów i wspólnot eklezjalnych ukazujące, w jaki sposób przejawia się tam praktyka sakramentalnej spowiedzi mężczyzn. Zbudowanie w oparciu o te dane określonej struktury duchowego traktowania spowiedzi przez mężczyznę może być istotnym elementem opisu penitencjalnej duchowości mężczyzny, dążącego do osobowej wielkości przez poważne potraktowanie duchowej pracy nad sobą.

Interdyscyplinarny charakter refleksji naukowej nad spowiedzią mężczyzn musi być oparty o jednorodną metodę badawczą nadającą spójność zaproponowanej na końcu syntezy zabranych danych. Taką spójność zapewniają z jednej strony antropologia teologicznomoralna, będąca kluczem do właściwego odczytania stwierdzeń nauk o człowieku, z drugiej zaś strony gwarantem spójności metodologicznej jest traktowanie tematu z perspektywy teologicznomoralnej wskazujące zarówno na wymiar agapetologiczny, jak i obligatoryjny dokonanych ustaleń. Chodzi w tym przypadku o rozpatrywanie wskazań różnych autorów w perspektywie dobra i zła oraz oceny proponowanych rozwiązań i podejmowanych działań. Ponadto istotne jest też wskazanie na zakres odpowiedzialności osób, które będąc świadome i wolne wybierają określone zachowania i winny być gotowe do ponoszenia konsekwencji dokonywanych wyborów.

Ważną kwestią, stanowiącą przedmiot rozważań na temat spowiedzi mężczyzn, jest ukazywanie specyficznej w tym kontekście roli spowiednika, jako kogoś, kto w imieniu Chrystusa i Kościoła reprezentuje trybunał miłosierdzia, ale też jest konkretnie spotkaną osobą, której reakcja oparta na wiedzy, charakterze i doświadczeniu ma istotne znaczenie dla percepcji i skuteczności sakramentu¹⁰. W poszukiwaniu metody prezentacji tego zagadnienia winna zostać wzięta pod uwagę formuła równoległego przedstawiania płaszczyzn wykroczeń z zakresu wyznania penitenta i teologicznomoralnego wymiaru jego grzechów, jak również równoczesne wskazanie roli spowiednika w należytym potraktowaniu i pouczeniu penitenta przychodzącego z określonym problemem życia moralnego.

Płaszczyznę badań w tym zakresie winno być określenie sposobu postępowania spowiednika wobec mężczyzny, który jako penitent nie oczekuje ani zbyt wielu pouczeń, ani też nie od razu jest gotowy na przyjęcie płynącej z zewnątrz oceny swoich zachowań. Umiejętność dotarcia do serca mężczyzny wymaga biegłości w rozumieniu męskiej duszy i wskazania na istotne ele-

¹⁰ Por. tamże, s. 167-169.

menty życia duchowego, które nie tylko mogą zainteresować mężczyznę, ale też są zdolne do poruszenia jego uczuć i skłonienia go do podjęcia programu naprawczego. Warto zatem zbadać i usystematyzować profil przygotowania fachowego, które kandydaci do kapłaństwa zdobywają w zakresie przygotowania do posługi spowiednika, oraz wskazać na wielkość i rozległość oczekiwań, które pod ich adresem są kierowane.

Umiejętność odpowiedniego potraktowania mężczyzny w konfesjonale, które unika banalizacji zła, ale też nie stanie się torturą dla penitenta, wymaga dogłębnego wczucia się spowiednika w oczekiwania penitenta i udzielenia adekwatnej odpowiedzi na jego pragnienie bycia zrozumianym i przyjętym w całej złożoności jego uwarunkowań życia moralnego. Spowiednik musi umieć ocenić subiektywną sytuację penitenta w obiektywnym świetle wymagań moralnych oraz znaleźć klucz do jego serca, dzięki czemu zostanie przyjęte pouczenie i zrozumiana intencja księdza zachęcającego do powzięcia postanowienia poprawy. Elementem badań winno być zatem wskazanie zakresu umiejętności teologicznych i pedagogicznych oraz komunikacyjnych spowiednika, tak by jego postawa mogła być przystająca do psychologicznych i duchowych potrzeb penitenta.

3. MOTYWY PORUSZAJĄCE MĘŻCZYZN PRZYSTĘPUJĄCYCH DO SPOWIEDZI

Interesującym zagadnieniem jest ukazanie różnych aspektów motywacji, jaka kieruje mężczyznami klękającymi u krtek konfesjonatu. Może się to bowiem wydawać dość dziwne, że w dobie znaczącej działalności mediów podważających zasadność posługi księdza w konfesjonale, w Polsce tysiące mężczyzn podejmuje trud rachunku sumienia i decyduje się na wyznanie swoich grzechów i przewinień w ramach sakramentu pokuty i pojednania¹¹. Samo zjawisko spowiedzi, powiązane z terapeutycznym wymiarem tego spotkania, nie tłumaczy popularności spowiedzi, ani nie wskazuje na wystarczające motywy do podejmowania tej praktyki. Istotnie człowiek potrzebuje „wietrzenia” swojego wnętrza i poszukuje bezpiecznej przestrzeni duchowej do zrzucenia ciężaru swej niekonsekwencji i niedorastania do ideałów, które sam sobie postawił i wybrał. Jednak to nie wystarczy do skłonienia kogoś, kto

¹¹ Por. J. AUGUSTYN, *Wprowadzenie*, w: *Sztuka spowiadania. Poradnik dla księży*, red. J. Augustyn, C. Cyran, WAM, Kraków 2005, s. 14-15.

– zgodnie z kanonami współczesnej kultury – chce być samodzielny i niezależny, do ujawniania komuś obcemu, siedzącemu w specjalnym pomieszczeniu, zwanym konfesjonalem, własnych najintymniejszych problemów oraz oskarżania się z tego, co doskwiera w najbardziej ukrytych zakątkach sumienia.

Nie da się też wytłumaczyć istnienia spowiedzi opresyjnym nastawieniem Kościoła zmuszającego do spowiadania się w okresie przedświątecznym i przy okazji przyjmowania innych sakramentów, bo to przede wszystkim kapłani, jako szafarze tego sakramentu i przedstawiciele Kościoła, są często ofiarami licznych godzin męczącego wysłuchiwanie zwierzeń udręczonych penitentów. Jakkolwiek Kościół w Polsce utrzymuje tzw. kartki do spowiedzi, wyznaczające konieczność zdobycia podpisu księdza w konfesjonale do uzyskania dostępu do niektórych sakramentów, to jednak to też nie tłumaczy spowiedzi mężczyzn wyznających swoje grzechy w regularnej spowiedzi będącej wyznacznikiem ich przyłgnięcia do nauki Ewangelii¹². Popularna w Polsce spowiedź rekolekcyjna, odbywana w Adwencie i Wielkim Poście oraz w ramach przygotowania do największych świąt i rocznic życia rodzinnego, z pewnością dla wielu katolików jest elementem praktykowanego zwyczaju, a mimo to pozostaje ważnym elementem w życiu milionów ludzi i zasługuje na zbadanie przez naukowców.

Spowiedź jest też elementem formacyjnym w niektórych ruchach i wspólnotach kościelnych oraz stanowi ceniony składnik duchowej pracy nad sobą poprzez korzystanie z kierownictwa duchowego i porady kogoś doświadczonego w prowadzeniu intensywnego życia religijnego. Niekiedy spowiedź jest zalecana przez doświadczonych terapeutów, którzy dostrzegają, że problemy ich pacjentów nie leżą tylko na płaszczyźnie psychologicznej i somatycznej, ale mają charakter duchowy i wymagają interwencji spowiednika lub nawet egzorcysty.

Potwierdzeniem dobroczynnego wpływu spowiedzi na intensywność życia katolików w społeczności Kościoła jest doświadczenie eklezjalne w Belgii i Holandii, gdzie rezygnując ze spowiedzi, sami duchowni doprowadzili do szybkiej sekularyzacji społeczeństwa i zerwania więzi wiernych z Kościołem hierarchicznym. Papieże ostatnich dekad wskazywali niejednokrotnie na związek spowiedzi z żywotnością wspólnot kościelnych¹³.

¹² Por. P.J. ŚLIWIŃSKI, *Spowiedź nie musi bardzo boleć*, WAM, Kraków 2015, s. 24-25.

¹³ Por. A. DERDZIUK, *Wypowiedzi Stolicy Apostolskiej na temat znaczenia praktyki spowiedzi w odnawianiu żywotności wiary Kościoła*, „Roczniki Teologiczne” 63(2016), z. 3, s. 107-121.

W istocie spowiedź jest swoistą styczną duchowych potrzeb człowieka i wskazań duszpasterskich Kościoła, który widzi w tym sakramencie uprzywilejowane narzędzie korzystania z łaski Bożej i pogłębiania swej duchowości oraz osiągnięcia doskonałości moralnej przez wzrost w miłości i służebnej dyspozycyjności. Przystępowanie mężczyzn do spowiedzi staje się jej szczególnym uwiarygodnieniem, bo jeśli czynią to oni w sposób świadomy i w pełni dobrowolny, to istotnie potwierdzają wartość sakramentalnego spotkania. Spowiedź, pozwalając mężczyznom przyznać się do swoich słabości, jeszcze silniej przynagla ich do pragnienia bycia mocnym i prawym. Nie chodzi bowiem tylko o bezpieczne i bezbolesne oczyszczenie się ze swoich win. W istocie w spowiedzi mężczyzna musi zdecydować się na walkę duchową w celu przemiany swego życia. Naukowe opracowanie fenomenu spowiedzi mężczyzn oraz wskazanie najgłębszych motywów świadomego i owocnego korzystania z sakramentu pokuty i pojednania ujawnia istotę tego spotkania z Bogiem w konfesjonale i daje obraz jego autentycznej wartości.

4. SPECYFIKA TRAKTOWANIA SPOWIEDZI PRZEZ MĘŻCZYZN

Ważnym elementem badań nad spowiedzią jest prezentacja charakterystycznego dla mężczyzny podejścia do wyznawania grzechów w konfesjonale. Specyficzność podejścia mężczyzny do spowiedzi wynika z jego odmiennej konstrukcji duchowo-psychicznej i opiera się na pragmatyczności oraz swoistej schematyczności w podejściu do problemów życia wewnętrznego. Męska niechęć do uznawania swojej grzeszności nie wynika tylko z mniejszej wrażliwości sumienia, ale jest owocem bardziej intelektualistycznego podejścia do życia i nieprzywiązywania uwagi do szczegółów. Mężczyzna nie wiąże w swojej percepcji różnych swoich zachowań i nie kojarzy różnych zdarzeń w logicznym ciągu, co skłaniałoby go do uznania swej winy.

Traktując swe grzechy niejako akcydentalnie, mężczyzna nie widzi ich tak uciążliwymi, jak często czynią to kobiety. Aspektowość podejścia do rzeczywistości pozwala zazwyczaj mężczyźnie nie łączyć ze sobą ściśle różnych czynów i nie postrzega on ich w świetle własnego zmierzania do doskonałości. Grzesznik płci męskiej uznaje, że mu się nie udało, ale nie ma na ogół tendencji do wyolbrzymiania problemów. Niekiedy wręcz mężczyźni uciekają od swych problemów, bo nie umiając się do nich przyznać, a bardziej jeszcze nie umiając sobie z nimi poradzić, są gotowi zrzucić odpowiedzialność na innych lub widzieć w grzechu jedynie niekorzystny zbieg sytuacji. Badanie uwarunkowań spowiedzi mężczyzn musi uwzględnić zatem zarówno zjawisko

pomniejszania, jak i chorobliwego wyolbrzymiania poczucia winy, które zdarza się osobom doświadczającym skrupulatyzmu¹⁴.

Wśród uwarunkowań spowiedzi mężczyzny trzeba wskazać na elementy zewnętrzne w postaci mentalności społeczeństwa i kultury teologicznej oraz praktyki poszczególnych wspólnot lokalnych. Ważne są też osobiste predyspozycje osoby oraz jej doświadczenia na płaszczyźnie spowiedzi. Niekiedy spotkanie dobrego spowiednika pozwala rozwiązać napotymane potrzeby i ujawnia szczególne dotknięcie Boga, które człowiek wierzący przeżywa jako łaskę odpowiednią do jego oczekiwań. W innym zaś przypadku doznanie zranienia lub też zniechęcenia przez nieżyczliwego lub niekompetentnego księdza posługującego w konfesjonale może na lata odepchnąć od korzystania z tego sakramentu i zamknąć na łaskę Bożego miłosierdzia¹⁵. Niekiedy u podstaw problemów ze spowiedzią leżą zachowania penitenta, który bojąc się konsekwencji swoich grzechów, sam dokonuje wyboru odrzucenia Boga i perspektywy Jego sądu, uważając, że w ten sposób uniknie konfrontacji z prawdą o stanie swego sumienia. Ucieczka w mechanizmy obronne w postaci wypierania, oskarżania lub nawet przewrotnego tłumaczenia własnych zachowań może być skuteczną przeszkodą do korzystania z owoców sakramentu. Podobnie też powierzchowne i rytualistyczne traktowanie spowiedzi może prowadzić do zniechęcenia powtarzającym się oskarżaniem się ze swoich grzechów, które nie przynosi skutku w postaci poprawy życia.

Istotnym warunkiem głębszego zrozumienia tajemnicy pojednania z Bogiem i samym sobą, dokonującej się w sakramentalnej pokucie, jest wiara łącząca się z gotowością do wchodzenia w realną więź z Chrystusem Zmartwychwstałym. Chrześcijańskie Objawienie nie należy tylko do płaszczyzny psychologii religii i socjologii zachowań totemicznych lub uwarunkowanych przywiązaniem do folkloru czy też czcigodnej tradycji, ale jest wydarzeniem historiozbowczym, które opiera się na konkretnych historycznych wydarzeniach w dziejach ludzkości i staje się elementem wyboru poszczególnej osoby, która jest gotowa opowiedzieć się po stronie przyjmowanej przez siebie prawdy. Podejmowane decyzje i styl codziennego życia, naznaczonego ufnością w możliwość otrzymania niebiańskiej pomocy, są potwierdzone realnym i realistycznym doświadczeniem milionów ludzi, którzy doznali, że ich życie uległo przemianom i zyskali zupełnie nowe spojrzenie na dotychczasowe etapy swej egzystencji.

¹⁴ Por. W. JUSZCZAK, *Psychoterapeutyczny aspekt sakramentu spowiedzi*, Homo Dei, Kraków 2008, s. 174-175.

¹⁵ Por. *Grzechy w kratkę*, s. 37-38.

Intersującym przedmiotem badania jest też różnorodność przeżyć mężczyzny przystępującego do spowiedzi w zależności od wieku i etapu zyskanego poziomu wykształcenia oraz zajmowanej pozycji w życiu społecznym. Zagadnienie badawcze dotyczące spowiedzi mężczyzn nie może zatrzymać się na statycznym określeniu przeciętnej postawy współczesnego mężczyzny, ale winno przyjąć dynamiczną formę ukazywania różnych kategorii penitentów, którzy wykonując określone zawody i doświadczając spotkań z różnymi osobami i sytuacjami, mają odmienne problemy moralne. Stan cywilny, uwarunkowania rodzinne oraz podejmowany rodzaj aktywności wpływają na zachowania osoby i mają swe reperkusje w wyznawanych grzechach¹⁶.

Istotnym wyzwaniem badawczym jest spowiedź osób doznających różnego rodzaju uzależnień i zniewoleń grzechem oraz zranionych wykorzystaniem przez inne osoby. Do kompetencji teologicznych na płaszczyźnie duchowej, a także umiejętności psychologicznych i pedagogicznych, winna dojść u spowiednika takich penitentów odpowiednia wiedza z zakresu prawa kanonicznego i świeckiego, która pozwoli mu na właściwe zachowanie w obliczu krzywdy lub też stwierdzonego przestępstwa. Grzechy o wymiarze społecznym mają swoje szerokie reperkusje i wpływają na penitenta nie tylko przez dawanie złego przykładu, ale też niekiedy powodują specyficzną psychiczną i duchową matnię, wręcz zmuszającą do grzechu. Mimo iż u podstaw każdego grzechu leży osobista decyzja człowieka, to jednak należy uwzględnić sytuację zewnętrzną, która staje się stymulatorem grzechu.

Traktowanie spowiedzi w sposób odpowiedzialny i świadomy wymagań, stających przed mężczyzną ceniącym swą niezależność i samosterowność, jest elementem uczenia się ponoszenia konsekwencji za własne postępowanie. Spowiedź jest bowiem oskarżaniem się w konfesjonale ze swoich grzechów, które są rozumiane jako świadome i dobrowolnie wybrane postępowanie sprzeczne z normami moralnymi i zrywające przymierze z Bogiem. Ostatecznie w spowiedzi człowiek odkrywa prawdę, że sam ponosi winę za swoje świadome czyny i jest gotów skonfrontować się z prawdą o sobie. Odwaga przyznania się do siebie wymaga męstwa i nadziei, które potrafią poruszyć męskie serce w kierunku podjęcia wysiłku pokonania siebie i odkrycia własnej wartości, ujawniającej się w zdolności podjęcia wyzwania stawianego przez wydarzenia życia.

¹⁶ Por. J.S. PŁATEK, *Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania*, Paulinianum, Częstochowa 2001, s. 427-428.

Postrzeganie spowiedzi jedynie jako frustrującej rzeczywistości, zmuszającej człowieka do odkrywania swej najgorszej części duszy przed innym człowiekiem, nie bierze pod uwagę wyzwającego charakteru chrześcijańskiej pokuty, która odwołuje się do Misterium Paschalnego Jezusa Chrystusa¹⁷. Miłosierna miłość Odkupiciela nie zmusza nikogo do stanięcia przed trybunałem miłosierdzia, ale wskazuje, że człowiek nie ucieknie od prawdy o swoim życiu, bo wybierane czyny w postaci zła i grzechu prowadzą do wcześniejszej czy późniejszej degradacji osobowej godności i ostatecznie wiodą do śmierci zarówno w wymiarze ziemskim, jak i wiecznym. Pragnienie otwierania swego wnętrza w poczuciu ufności i bezpieczeństwa jest naturalną potrzebą człowieka, wchodzącego w bliskie relacje z ludźmi, których kocha i oczekuje od nich zrozumienia i pomocy.

*

Zebranie i uporządkowanie materiału w zakresie danych dotyczących zjawiska spowiedzi mężczyzn nie kończy jednak pracy badawczej, gdyż należy dążyć do wskazania na wzajemne powiązania różnych czynników i zaproponowania systemu odniesień, który mógłby stanowić punkt wyjścia do opracowania programu pedagogii penitencjalnej. Jednym z postulatów winno być zaproponowanie nowego sposobu prezentowania spowiedzi, która nie może być ukazywana jedynie jako obowiązek i nakaz, ale jako oferta skierowana do wolnych ludzi poszukujących dróg zachowania swej nadziei na realizację ideałów żywionych w sercu.

BIBLIOGRAFIA

- AUGUSTYN J., Wprowadzenie, w: *Sztuka spowiadania. Poradnik dla księży*, red. J. Augustyn, C. Cyran, WAM, Kraków 2005, s. 13-18.
- AUGUSTYN J., Wychowanie do ojcostwa, w: *Oblicza ojcostwa*, red. D. Kornas-Biela, TN KUL, Lublin 2001, s. 239-254.
- BRAMORSKI J., *Wyzwalająca moc pokuty chrześcijańskiej. Studium teologicznomoralne*, Bernardinum, Pelplin 2004.

¹⁷ Por. Z. SOBOLEWSKI, *Seks, małżeństwo i rodzina. Vademecum spowiednika*, Bernardinum, Pelplin 2013, s. 12-13.

- BUSANI G., Kontekst sakramentu, w: Spowiedź, nie wiem co powiedzieć..., tłum. K. Kozak, Salwator, Kraków 2010, s. 153-168.
- CORDES P.J., Zagubione ojcostwo, tłum. J. Koźbiał, Bernardinum, Pelplin 2005.
- DERDZIUK A., Wypowiedzi Stolicy Apostolskiej na temat znaczenia praktyki spowiedzi w odnawianiu żywotności wiary Kościoła, „Roczniki Teologiczne” 63(2016), z. 3, s. 107-121.
- Grzechy w kratkę. O spowiedzi z ojcem Piotrem Jordanem Śliwińskim rozmawiają Elżbieta Kot i Dominika Kozłowska, Wyd. Znak, Kraków 2008.
- JUSZCZAK W., Psychoterapeutyczny aspekt sakramentu spowiedzi, Homo Dei, Kraków 2008.
- NAGÓRNY J., Antropologia moralna, w: Jan Paweł II. Encyklopedia nauczania moralnego, red. J. Nagórny, K. Jeżyna, Polwen, Radom 2005, s. 48-62.
- PLATEK J.S., Sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania, Paulinianum, Częstochowa 2001.
- ROHR R., Od mężczyzny dzikiego do mężczyzny mądrego. Refleksje na temat męskiej duchowości, tłum. G. Baster, WAM, Kraków 2009.
- RYBICKI A., Wąż i gołębicą. Męska osobowość i męska duchowość, Wyd. Gaudium, Lublin 2011.
- SOBOLEWSKI Z., Pojednajcie się z Bogiem. Teologicznomoralne i pastoralne aspekty sakramentu pokuty i pojednania, Bernardinum, Pelplin 2015.
- SOBOLEWSKI Z., Seks, małżeństwo i rodzina. Vademecum spowiednika, Bernardinum, Pelplin 2013.
- ŚLIWIŃSKI P.J., Spowiedź nie musi bardzo boleć, WAM, Kraków 2015.

SPOWIEDŹ MĘŻCZYZN. WPROWADZENIE DO BADAŃ

S t r e s z c z e n i e

Zagadnienie spowiedzi mężczyzn jest bardzo mało opracowane, choć jawi się jako ważny problem badawczy. Do współczesnych uwarunkowań przeżywania męskości należą zmiany cywilizacyjne oraz rozwój różnego rodzaju terapii, które ujawniając zranienia, nie zawsze pomagają je przezwyciężyć. Interdyscyplinarne badania nad spowiedzią mężczyzn ukazują, że ich motywacją przystępowania do sakramentu pokuty jest pragnienie spotkania z rozumiejącym spowiednikiem, który pomoże im odzyskać pewność i zaufanie do samego siebie. Chęć pokonania słabości leży u podstaw szukania pomocy w opanowaniu swych pożądliwości i grzechów. Odmienność traktowania trudności moralnych przez mężczyzn polega na chęci ich szybkiego rozwiązania lub pokonywaniu znalezionej złudnej formy ucieczki od przeżywanych trudności. Istotne jest ukazanie teologicznego wymiaru spowiedzi jako spotkania z Chrystusem pokonującym grzech i śmierć w tajemnicy krzyża i zmartwychwstania.

Słowa kluczowe: teologia moralna; sakrament pokuty; spowiedź mężczyzn.